

GONIECZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Manifestacja przywiązania do Macierzy

W przededniu II zjazdu Polaków z zagranicy.

Gdzie się kończy Polska?
Czy u wiech granicznych, które łącząc czerwoną linią na mapie, nazywamy granicami państwa? — Ale napoty przydzielony tą czerwoną linią Cieszyn — to przecież nie granica mowy polskiej, ducha, myśli, pracy polskiej. Po tamtej stronie oceanu tętni mocne, bujne życie polskie, jest tam Polska, głęboko w serca ludzkie zapadła w twardej walce o prawo do najelementarniejszych warunków bytu, wciąż rozbudowywana, wciąż wydźwigana spracowanymi rękoma robotnika i inteligenta polskiego.

Nieprawda, że granica Polski — ta czerwona, dziwnie w kontury serca ludzkiego powyginana na mapie — to granica potęgi myśli i uczucia naszego narodu.

Polonia zagraniczna! O pojęciu, zawartem w tych dwu wyrazach, mówić głośno trzeba całej Polsce, aby każdy od Karpat po Bałtyk zrozumiał, jaką kryje się w nich moc i siła.

Polonia zagraniczna! 8 milionów gotujących serc, 16 milionów silnych rąk — oto nasz wielki, ani w dolarach, ani w złotych, nie dający się ocenić kapitał, reprezentujący naród Polski na wszystkich szlakach szerokiego świata.

Gdzież jest kres tej Polski, która poprzez oceany, lądy i morza rzuciła odważnych pionierów pracy i kultury polskiej na stępy Afryki, Australii, skarczowane ziemie Brazylii, odludnej Argentyny, Kanady, potężnych Stanów Zjednoczonych, Urugwaju i t. d.

Walka o prawo moralnego reprezentowania Polaków wśród obcych jest walką niezmiernie ciężką. Rozprawiać o niej w kraju pod ochroną władz bezpieczeństwa, przy dogasającym kominku w gronie rodziny, jest dziwnie lekko i bezpiecznie. Ale żeby stanąć wśród obcych często złe wręcz wrogów usposobionych i walcząc o każdy kawałek chleba — mówić odwrotnie, śmiało patrząc w oczy, że się jest Polakiem — trzeba mieć w sobie dużo miłości wielkiej do kraju rodzinnego, wci, cierpliwości.

Twarde życie nauczyło naszych braci na obczyźnie jednej wielkiej prawdy: że nie parjasami, obywatelami trzeciej, czy czwartej kategorii, tylko równorzdnymi obywatelami powinni być wszędzie, gdziekolwiek zamieszkiwali.

Prawo to, słusznie i sprawiedliwie zdobyli sobie Polacy zagranicą i rzetelną pracą i lojalnym uszczyplinieniem się do narodów, czy państw, w granicach których się znaleźli.

II Zjazd Polaków z zagranicy, który odbędzie się w Polsce w dniach od 5 do 13 sierpnia r.b., ma być ograniczoną manifestacją uczuć gorącego przywiązania Polonji zagranicznej do Polski. Na zjeździe tym będą reprezentowane wszystkie ośrodki polskie na obczyźnie przez swoich 170 kilku delegatów. W wycieczkach które przybędą do kraju z okazji zjazdu, weźmie udział około 10.000 rodaków naszych z zagranicy.

Już od drugiej połowy ub. miesiąca kiedy to przybyła największa wycieczka Polaków amerykańskich, ścigająca do stałego kraju uczestnicy wielkiego zjazdu Polonji zagranicznej.

Stolica powita ich w dniu 5 sierpnia na polu Mokotowskim, gdzie po uroczystym nabożeństwie przylgające się będą największej rewji wojska polskiego, w której weźmie udział 6 pułków kawalerii, 4 pułki piechoty, wojska techniczne, 300 samolotów i t. d. Potem ulicami Warszawy przeciągnie pochod: to delegacje zagraniczne z udziałem członków Rady Organizacyjnej, Komitetu organizacyjnego II zjazdu oraz delegacji spo-

żecznych organizacji krajowych, przywita ją z ludnością stolicy.

Wieczorem na placu Marszałka Piłsudskiego Polacy zagraniczni wezmą udział w uroczystościach, związanych z 20 rocz-

nicą wymarszu Kadrowki, składając przyświecła pochodni wieniec na grzebie Nieznanego Żołnierza.

Obrazy zjazdu rozpoczyna się w dniu 6 sierpnia. W gmachu Sejmu zasiada-

czonkowie wielkiego parlamentu Polonji zagranicznej, ażeby po przywitaniu przez Pana Prezydenta — radzić nad ściślejszym zjednoczeniem 8 milionów Polaków zagranicznych z Macierzą w światowym Związku Polaków z zagranicy.

Wraz z II zjazdem rozpocznie się w Warszawie zlot młodzieży polskiej z zagranicy. Ze wszystkich stron świata przybędzie do Macierzy młodzież, ażeby przyrzec się — może przez pierwszy — tej mitycznej Polsce, do której tęsknić i dla której ciężarnie pracować nauczyło ją starsze pokolenie.

Przekroczyć granicę, nieufnie rozglądając się dokoła. Trzeba, abyśmy tym młodą przedewszystkiem Polskę pokazali. To też zlot młodzieży polskiej z zagranicy będzie miał charakter przeważnie wycieczkowania: młodzież ze zjazdem będzie wędrować z Warszawy do Krakowa, Katowic, Gdyni i Torunia, skąd podzielona na grupy uda się na wycieczki po kraju.

Ale stolica jest jeszcze świadkiem I igrzysk sportowych Polonji zagranicznej, które rozpoczęły się 1 sierpnia. Na wielkim stadionie wojska polskiego staje po raz pierwszy w dziejach sportu, w szlachetnym wysiłku sprawności fizycznej, 400 zawodników, reprezentujących sport polski na obczyźnie. Polonia zagraniczna z kłębem zgłoszek wypisała w dziejach sportu polskiego nazwiska o sławie wszechświatowej. Na I igrzyskach nazwiska te przypominamy sobie jeszcze raz, oglądając jak ci, co z dalekiej Brazylii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Łotwy, Niemiec i t. d. przybyli, walczą o palmę pierwszeństwa. A potem, kiedy ci znani i nieznanzi sportowcy — Polacy z zagranicy, zajmujący bardzo czołowe miejsca w rodzinie sportowej na Zachodzie i obu Amerykach — utworzą elitę sportową Polonji zagranicznej — wtedy oglądać będziemy również zjawisko, dotąd nienotowane w krótkich sportowych światach: walkę o pierwszeństwo pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Polonji zagranicznej.

Z boiska sportowego przejdźmy jednak na Aleje 3 Maja. W jednym ze skrzydeł Muzeum narodowego, które uwagę barwną i oryginalną dekoracją zwróci, mieścić się będzie wystawa „Polska i Polacy w świecie”.

W syntetycznym skrócie na bgranicznej przestrzeni paru tysięcy metrów kwadratów zobaczymy to, obok czego przechodzimy nieraz obojętni: wielki wyrostek Polaka, znaczący istnienie Polski na każdym skrawku ziemi obu półkul.

Ale już się zbliża 9 sierpnia. Dobiega ją końca obrady II zjazdu, młodzież zwleka stolicę, rozdano nagrody, wśród których znajdzie się również nagroda im. Pana Prezydenta R. P. — zjazd odjedzie do Krakowa.

Tam na Wawelu odbędzie się uroczysta inauguracja światowego Związku Polaków z zagranicy. Stary zamek krakowski będzie świadkiem historycznego wydarzenia — na dziedzińcu delegaci wszystkich Polaków z całego świata staną zjednoczeni w jednej potężnej organizacji naczelnej. Dzwon Zygmunta wtórować będzie dźwiękom hymnu państwowego.

Do Gdyni uczestnicy uroczystości przybędą 12 sierpnia. Uroczystości w Gdyni rozpocznie wielka rewja marynarki wojennej i hydroplanów.

Uczestnicy Zjazdu przybędą w dniu 15 bm. do Częstochowy na Jasną Górę, aby w dniu uroczystego święta złożyć hołd Królowej Korony Polskiej.

Rozwiązanie zjazdu nastąpi w Toruniu, skąd uczestnicy zjazdu i wycieczko-



S I A N O K O S Y .

Sierpień. — Już kończy się żalny zlot, Pastka ze skwarnych pól powiało, Lecz srebrny znow dźwięk pobrzek kos, Znow brzmi piosenka jednie, śmiało.

Na smaragdowym dywanie lak Stała zwalste siana kopy, Radula oko, świeża ich woń Napelnia miedze, stogi, szopy.

Tragedja Niemiec zaczyna się...

Paryż — Jeśli można się tak wyrazić, opinia francuska zewnętrznie „oswoiła się” z myślą o śmierci Hindenburga w długiej 48-godzinnej agonii. To też nie sama wiadomość o zgonie wywołała w Paryżu najgłębsze wrażenie, lecz dokonany w tej samej chwili, w jakiej nastąpiła śmierć, zamach stanu, o jakim nikomu nie mogło się śnić: że Hitler wyda manifest, w którym siebie samego zamianuje prezydentem Rzeszy, najwyższą władzą w państwie i że przekreśli jednym pociągnięciem pióra obowiązujące jeszcze w Niemczech resztki prawa konstytucyjne i resztki praw moralnych. Można nie być przesadnym, ale fakt, że Hindenburg wódz pokonanej armii wyznał ducha a kurat tego samego dnia i o tej samej godzinie, w której przed 20 laty Niemcy wypowiedzieli wojnę światu cywilizowanemu, fakt ten zawiera w sobie coś w rodzaju tragedji kosmogonicznej, nad którą zastanowić się powinni najmniej skłonni do mistycyzmu, a zwłaszcza ludzie, którym Niemcy narzuciły najkrwawszą i najokrutniejszą w dziejach ludzkości rzeź powszechną.

— Wraz ze zniknięciem prezydenta Rzeszy — pisze „Temps” — zamyka się epoka historyczna i zaczyna się zupełnie nowa era, może nawet nie tylko dla Niemiec. Pomimo rosnących wpływów, rozpanoszonego socjalizmu narodowego, wielki starzec symbolizował jeszcze w

oczach narodu niemieckiego jakby ostatni fundament siły moralnej, ostatnią podstavę rządów, opartych na minimalnych przesłankach ludzkich. Po nim pozostał już jedynie mistyka hitlerowska, czyli amalgamat gwałtów i nienawiści. Oddając władzę Hitlerowi — pisze dalej „Temps” — Hindenburg otoczył go kilku konserwatywnymi starożytnymi rzeszy. Nic to nie pomogło i nie przeszkodziło, że rządy Hitlera odosobniły w świecie kulturalnym Niemcy, sprowadziły na kraj plagi nędzy, anarchji i wojny domowej, która znalazła swój wyraz w niezapomnianej sobocie 30 czerwca. To też do brze się stało dla Hindenburga dla jego pamięci i sławy, że znikł w samą porę tak, aby historia nie mogła łączyć jego nazwiska z tem, co się teraz dzieje w Niemczech, co jest antytezą cywilizacji liberalnej, opartej na godności ludzkiej.

Dalej „Temps” nie dziwi się, że rząd III Rzeszy, to znaczy sam Hitler uchwala prawo, na mocy którego funkcje prezydenta Rzeszy, połączone są z funkcjami kanclerza i nie można dziwić się, że prawo to zostało uchwalone wbrew konstytucji i faktycznie za życia Hindenburga. Sprawdza się powiedzenie jednego z podkomendnych autora wypadków 30 czerwca, „że wola Hitlera tworzy prawo i jest źródłem praw w nowych Niemczech”.

twicze udadzą się na wędrowki po Polsce.

Pragnąc, ażeby nietylko Polonja zagraniczna święciła wielkie święto swego zjednoczenia w swiatowym Związku Polaków z zagranicy, Rada Organizacyjna Polaków z zagranicy organizuje w całej Polsce w dniu 12 sierpnia rb. „Dzień Polaka zagranicą”.

Do kraju przybędzie w tym czasie przeszło 10 000 Polaków z zagranicy. Odwiedzają oni często Polskę poraz pierwszy. Muszą z niej wywieść do swych środowisk na obczyźnie nietylko przeświadczenie, że Polska współczesna to państwo pełne i silne, ale — i to przedewszystkiem — mocne przekonanie, że Polska myśli o nich, że wiąże z ich życiem i pracą zagranicą wielkie nadzieje, że wreszcie o nich pamięta.

M. M.

TELEGRAMY

CO BYŁO POWODEM ZAMACHU NA KANCLERZA DOLLFUSSA?

Wiedeń. — Oczekiwane tutaj z wielkim zainteresowaniem ogłoszenie ze strony rządu austriackiego szczegółowych sprawozdań z przebiegu zamachu na kanclerza Dollfussa oraz wybuchu rewolucji hitlerowskiej nastąpić ma w najbliższych dniach. Wedle ogólnych przypuszczeń szukać należy powodu zamachu na Dollfussa w wypadkach w Niemczech z dn. 30 czerwca. Zamach ten miał odwrócić uwagę ludności niemieckiej od właściwej sytuacji w Niemczech.

Także wyznaczone na dzień 27 lipca spotkanie Dollfussa z Mussolinim w Rzymie wzbudziła w Berlinie niepokój, który bezwzględnie przyczynił się również do przyspieszenia zrealizowania zamachu na Dollfussa.

PRETENDENT DO TRONU W. 3-iej KLASIE.

Paryż. — Aresztowany przez władze hiszpańskie pretendent do tronu Andory, Borys I, kategorię odmówił odbycia podróży z Barcelony do Madrytu w przelocie III-iej klasy, twierdząc, iż jego stanowisko pozwala mu tylko na podróż przedziałem I-iej klasy lub wagonem sypialnym. Borys I twierdził, iż bezskutecznie czeka, póki któregoś podjęciu sam zapłaci podróż do Madrytu. Czek jednak nie nadzieje, wobec czego pretendent do tronu będziecie pod podróż III klasa na koszt rządu hiszpańskiego.



**CIERPIĄCY
NA
WOLE
i WZDĘCIA SZYJI**

książki lekarzo
darmo i franko

apostate fordj pod adresem

**PANNONIA - APOTHEKE
BUDAPEST 72, POSTFACH 63
Abt. P. 150.**

Hitler wodzem narodu i Rzeszy

PLEBISCYT W NIEDZIELĘ 19 b. m.

Berlin. — W czwartek po południu odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy. Kanclerz Hitler otworzył posiedzenie gabinetu, wskazując na ciężką stratę, którą poniosły Niemcy przez śmierć prezydenta Rzeszy, poczem oświadczył: Musimy pamiętać, że „bez przyczynienia się prezydenta Hindenburga, obecny rząd Rzeszy nie doszedłby nigdy do skutku”. Przy tych słowach cały gabinet powstał, oddając hołd pamięci zmarłego.

Minister Goebbels odczytał wydaną rządowi do narodu niemieckiego, odezwę w związku ze śmiercią prezydenta Rzeszy.

Minister spraw wewnętrznych Frick odczytał pismo ministra, zmieniające nazwę prezydenta Rzeszy na Führera i kanclerza oraz rozporządzenie, wyznaczające plebiscyt. W związku z powyższymi radą ministrów postanowiono przeprowadzić plebiscyt w niedzielę 19 sierpnia rb.

W przekonaniu, że „każda władza państwowa pochodzi od narodu i musi być

zaprojektowana w drodze wolnego i tajnego głosowania” Hitler upoważnia ministra spraw wewnętrznych do rozpoczęcia kroków, celem przeprowadzenia plebiscytu w sprawie powierzenia mu najwyższej władzy i złączenia na stałe funkcji sprawowanych poprzednio przez prezydenta Rzeszy z urzędem kanclerskim.

Hitler nie będzie używał tytułu prezydenta i pragnie być tylko tytułowany „Wodzem narodu i Rzeszy”.

ODLEWY MASZYNOWE

surowe i obrabione

RUSZTA ognio-odporne ze specjalnego stopu

RURY KANALIZACYJNE

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

inż. K. KANCZEWSKI

OGRODOWA 45.

TELEFON 11.95.

ZAMIAST FELJETONU.

Lato jest okropne — słyszy się wołanie utyskiwania — cały lipiec zmarnowany. Trzy dni deszczu, dwa dni chłodu, jeden niedoczekany, kilka godzin słońca — ot i cały tydzień, do którego następnego jest bliźniaczko podobny.

— Są przepowiednie, że sierpień ma być za to pogodny i upalny — próbuję pocieszyć jednego z malkontentów. — Już nawet zaznaczyła się wyraźna poprawa.

— Tak, sierpień — odpowiada ów zniechęcony tonem — akurat właśnie, gdy się wakacje szkolne skończą. Chyba, że by przedyżdził do 1 września, to jeszcze by i dzieciśka na letniskach trochę skorzystała, a i rodzicom teżby to było znacząca ulga.

— Dlaczegoż to — pytam — przecież dłuższy pobyt na letniku więcej kosztuje?

— Eli, to już tam nie tak wielka różnica, ale, proszę pana, nowe mundurki, książki, wpisy i t. d., zawsze to łatwiej podobać temu wszystkiemu po 1-szym.

Ano, racja — pomyślałem sobie — może też i władze szkolne uznają słuszność uzgodnionej opinii ogółu rodziców i niebawem ukaże się okólnik, zarządzający przedłużenie wakacji. Byłoby to okólnik radosny, poparty z uznaniem i zadowoleniem przez najszerzą sferę rodzicielską, nie mówiąc już o ucieszeniu uczniów i młodzieży szkolnej.

Akcję w kierunku prolongowania wakacji wszczął w Min. Oświaty również i Zarząd Zw. Uzdrowisk Polskich, wysuwając m. in. słuszny argument, że przecież wskutek katastrofalnej klęski powodzi w Małopolsce i na Podkarpaciu obrzynie zastępy młodzieży w tamtejszych letniskach mają wypoczynić częściowo zmarnowany.

Coprawda, straszliwa powódź poważnie wyrządziła straty, niż przerwane wakacje, ale tu znów krzyżującym jest odruch całego narodu, który zdobywa się na największy wysiłek ofiarności,

spiesząc z pomocą nieszczęśliwym powodzianom. Bardzo to chwalebny objaw, że i nasza Częstochowa nie pozostała w tyle, a pięknie zdaje egzamin ofiarności obywatelskiej. Dość spojrzeć na notowane na łamach „Gońca” wykazy sum złożonych, które najlepiej świadczą o społeczeństwie częstochowskim.

Wogóle Częstochowa robi ostatnio duże postępy w dorobku kulturalnym, zarówno jak i w zdobyciach materialnych pomimo kryzysowych czasów. Tu wymienić należy w pierwszym rzędzie nasze nowe asfalty w III Alei. Toż to elegancja, wygoda i luksus pierwszej klasy. Inna rzecz, że narazie chodniki, a właściwie smętne ich resztki, w zestawieniu z gładką, lśniącą powierzchnią asfaltową przedstawiają się okropnie. Skutek jest ten, że spacerowicze wieczornymi, zamiast po chodnikach, całymi grupami przechadzają się środkami jezdni, jak na jarmarku w Koziegłowach. Spacerujka bez obaw rozjechać, boć wozom po asfalcach jeździć nie wolno.

Chodniki nowe w III Alei mają być, ale wersja głosi, że w tym roku tylko po jednej stronie przy nieparzystych numerach domów. Dlaczegoż taki przywilej miałby spotkać jedną stronę ulicy — nie wiadomo. Przecież mieszkalcy z przeciwną zawistnym okiem będą spoglądać na luksus vis - a - vis. Może więc lepiej byłoby układać nowe chodniki po obu stronach jednocześnie, bodaj nie w całej długości Alei, lub partiami wybudować tam, gdzie obecnie wcale ich nie ma.

Jeśli mowa o naszych pięknych Alejach, jeszcze też jedna rzecz jest do zrobienia. To słupy przystanków autobusowych; dawniej oszklone i oświetlone, były ozdobą miasta, dziś porzucane i poplamane służą zamiast kosztów do śmieci. Należałoby albo doprowadzić owe słupy do porządku, albo też zupełnie je skasować.

Niechże Częstochowa naprawia swoją niezbyt sławną dotychczas reputację „dziury prowincjonalnej”. Ot, niedawno przypadkiem słyzałem w parku rozmo-

wę dwóch panienek, z których jedna, jak wywnioskowałem, była warszawianka, a druga mieszkanką naszego grodu: Ta ostatnia usiłowała przekonać koleżankę do Częstochowy, wymieniała więc kolejno: a mamy to, a owo, a asfalty, a teatr.

— U nas w Warszawie na asfalty nikt nie zwraca uwagi, a teatrów jest dziesiątka pierwszorzędnych — odpowiada za rozumiała warszawianka.

— No tak, ale patrzą — ciągnie z uporem druga — tu stoł obserwatorium astronomiczne. Co wieczór możemy sobie oglądać księżyc.

— E, co tu w Częstochowie może być ciekawego — pada nieoczekiwana odpowiedź. — U nas w Warszawie, to do innego.

Co to znaczy uprzedzenie. Nawet kiedy żyć i ten ma być u nas gorszego gatunku. A reszta, kto to wie. Przecież pewna znów dama twierdziła, że słońce w mieście, a w górach lub nad morzem, to zupełnie co innego. Tam w promieniach słonecznych pełno jest... witamin. Tak mówiła. Widocznie, sieroty, tak sobie fruwały w powietrzu bezdomne, że tylko je łapać i polykać na zdrowie.

Żebyż to tak, jak owe witaminy, moż na np. i cukier tanim kosztem produkować sobie samemu z powietrza, lub wzo rem pszczołek pracowitych zbierać słodycz po kwiatkach. Ot, toby się przydało. Przecież to teraz sezon smażenia konfitur różnego rodzaju i marmelad smakowitych. A tu cukier po 1.40 zł. kilo. Ma potanieć, ale dopiero w październiku, po sezonie. Dobrze to jest wykombinowane, tegie „głowy cukrowe” nad tem myślały.

Wogóle oczekiwana z utęsknieniem zmniejsza cen artykułów skartelizowanych zakochany się prawdopodobnie grubym rozczarowaniem dla konsumentów. Zamiast radykalnych posunięć — jak już głoszono notatki w prasie — chwycono się półśrodków, które z pewnością nie przyczynią się do wydatnego powiększenia obrotów.

PAPIEŻ PRZEWDUJE NIEBEZPIECZYSTWO DLA NIEMCIEJ I EUROPY.

Castel Gandolfo. — Ojciec święty przyjął w dniu wczorajszym na audjencji biskupa amerykańskiego Mahenaya, w czasie której omawiając obecną sytuację polityczną, wyraził swoje współczucie z powodu zgonu prezydenta Rzeszy Hindenburga.

Papież oświadczył: „Śmierć Hindenburga będzie miała bardzo poważne i doniosłe skutki polityczne. Ściąga ona nowe chmury na horyzontie europejskim.”

Pogrzeb Hindenburga odbędzie się we wtorek.

Berlin. — Uroczystości związane z pogrzebem prezydenta Hindenburga rozpoczną się w poniedziałek dnia 6 sierpnia w południe zaobnym posiedzeniem Reichstagu, na którym przemówi wódz i kanclerz Rzeszy Adolf Hitler.

Narodowe uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, dnia 7 sierpnia o godz. 11 przed południem przed pomnikiem pod Tannenbergiem w pobliżu Olsztyńska w Prusach Wschodnich. W nocy z poniedziałku na wtorek zwłoki prezydenta Rzeszy Hindenburga przewiezione będą z Neudeck do Tannebergu.

Podczas uroczystości pogrzebowych 7 sierpnia o godz. 11.45 zawieszony będzie wszelki ruch na jedną minutę w całych Niemczech. Nietylko środki lokomocji, ale również i przedchodnie będą musieli zatrzymać się w owej chwili. Minutę tę rozpocznie bicie dzwonów. Uroczystości pogrzebowe w Tannenbergu transmitowane będą przez radio.

SCHACHT MINISTREM WYŻYWIENIA I GOSPODARKI

Berlin. — Urzędowo komunikują, że zmarły prez. Hindenburg podpisał dnia 30 lipca na wniosek kanclerza Hitlera dekret, powierzając prezydentowi Banku Rzeszy dr. Schachtowi kierownictwo ministerstwa wyżywienia i gospodarki na przeciąg 6 miesięcy.

RYCERSKI GEST GEN. DEBENEYA.

Paryż. — Prasa francuska w dalszym ciągu poświęca liczne artykuły poświęcone prezydentowi Hindenburgowi.

W „Excelsiorze” zamieścił artykuł gen. Debeney. W artykule tym gen. Debeney nazywa Hindenburga szlachetną postacią, przed którą jego przeciwnicy w Wielkiej Wojny mogą pochylić szpadę, którą krzyżowali z jego szpadą podczas wojny.

dziernika, teraz zaś trzeba się obejść smakiem, a zniżka wyniesie około 20 gr. na kilogramie. Kosztować zatem będzie kilogram cukru u nas 1 zł. 20 gr., a ten sam cukier w Londynie — 56 gr. Krzepić więc dalej będzie tylko baronów cukrowych.

O zapalaku pisać nie warto. Wypuszczono jakieś małe pudełeczka dla kresłowych wschodnich z niewielką zniżką. W całej zatem Polsce triumfy odnosić będzie dalej zapalniczka i kresziwko.

Narazie niema mowy o zniżce cen naf ty, która przecież oświetla naszą wieś. Wsie nadal tonąc będą w ciemnościach, a za oświetlenie służyć będzie łucznywo, albo, jak na Polesiu, — suszony pikszor. Benzyna też nie potanieje. Po szosach zatem sunąć będą, jak za króla Cwiczka, budy naładowane towarami, zaprzężone w dychawiczne szkapry.

Tak, tak, na wsi sytuacja jest bodaj jeszcze gorsza, niż w mieście. Charakterystycznie to wymownie rozmówka, jaką prowadziła pewna dama z obywatelem ziemskim.

— Ach, panie, — zachwyca się ona — czytałam znou „Chłopów” Reymonta. Jak on opisuje wieś. Byłam wzruszona. To geniusz.

— Nic to wobec naszego komornika z powiatu. Jak on nam w zeszłym tygodniu opisał dwór i wieś, to ja, żona, dzieci i służba folwarczna plakaliśmy przez całe trzy dni.

A w mieście?, czy nie posiada wszelkich cech aktualności taka znów dyskusja pana Wekselmana z panem Żyrowem?

— Panie Wekselman, może pan masz pożyczyc sto złotych?

— Sto złotych? Zwarzowałeś pan? — Przecież dziś interesy idą tak, że jeszcze muszę codzień dokładać żywą gotówkę.

— Tak? No to z czego pan żyjesz?

— No, w sobotę i niedzielę mam sklep zamknięty!

Ten sobie przynajmniej jeszcze jakoś radzi.

BRAMY WIELKICH MOŻLIWOŚCI OTWARTE.

Londyn. — Komentarze podkreślają, że śmierć Hindenburga przysłała w chwili dla Niemiec bardzo krytycznej i usunięcia ostatniego hamulca rywdanym pędzącego na oślep przez Hitlera. „Evening standard” w artykule wstępnym pisze: Na jakiś czas zasada rządu narodowego socjalistycznego zostanie utrzymana. Los Niemiec spożywa jednak w rękach generałów. Służą oni wprawdzie nowemu prezydentowi, lecz on sam będzie musiał być im posłuszny, gdyż poza nim niema siły na której mógłby polegać... Przed Niemcami otwarto bramy wszelkich możliwości na przyszłość. „Evening News” pisze: połączenie przez Hitlera urzędu kanclerskiego z urzędem prezydenta rozwieta nadzieje tych wszystkich Niemców, którzy w prezydencie widzieli ostatnią kotwicę konstytucyjną zblakanej nawy państwowej.

GEN. BLOMBERG RAPORTUJE O ZAPRZYSIĘNIU REICHSWEHRY.

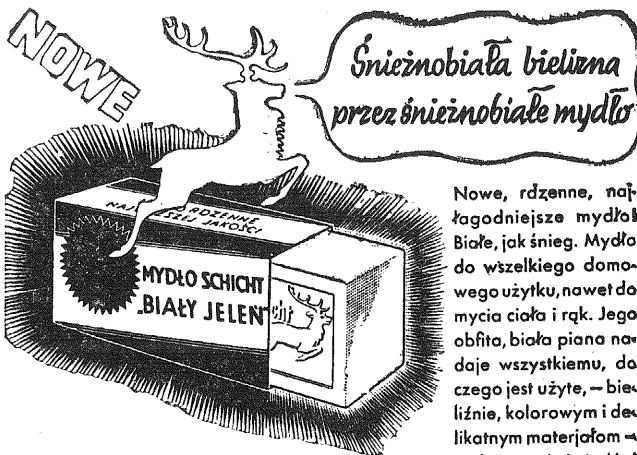
Berlin. — Minister Reichswehry generał-pułkownik v. Blomberg zakomunikował kanclerzowi, że w dn. 2 sierpnia wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze złożyli uroczystą przysięgę wierności „Reichsführerowi”, który odąd jest najwyższym zwierzchnikiem niemieckich sił zbrojnych. Przebywający w chwili obecnej oficerowie i żołnierze na urlopie zaprzysiężeni zostaną dodatkowo po powrocie do służby.

REJESTRACJA ZAPASÓW KAUCZUKU I GUMY W NIEMCZECH.

Berlin. — Komisarz Rzeszy w urzędzie kontroli dla importu kauczuku wydał rozporządzenie, mocą którego wszystkie fabryki samochodowe i fabryki opon samochodowych obowiązane są zgłosić do urzędu kontroli wszystkie swe zapasy opon samochodowych.

Przypomnieć należy, że przed kilkoma dniami wydane zostało podobne zarządzenie w sprawie opon rowerowych.

Dr. med. Józef Wajnbaum
choroby wewnętrzne
(przemiana materji)
II ALEJA 18. POWRÓCIŁ.



Śnieżnobiała bielizna przez śnieżnobiałe mydło

Nowe, rdzenne, najłagodniejsze mydło Białe, jak śnieg. Mydło do wszelkiego domowego użytku, nawet do mycia ciała i rąk. Jego obfitość, biała piana nadaje wszystkiemu, do czego jest użyte, — bieliznę, kolorowym i delikatnym materiałom — cudowną świeżość i czystość.

MYDŁO SCHICHT „BIAŁY JELEŃ”

Jakie straty wyrządziła powódź

Straty, jakie zostały wyrządzone przez powódź, nie dają się jeszcze obliczyć. Są one zresztą tak różnorodne, iż oszacowanie ich będzie wymagało z pewnością dłuższego czasu, zanim będzie można podać przybliżoną choćby liczbę, która i tak nie odzwierciedlałaby ogromu klęski wywołanej przez powódź. Przedewszystkiem więc trzeba będzie obliczyć straty poniesione przez rolnictwo: zniszczone zasiewy, zrujnowane budynki mieszkalne i gospodarskie, straty w inwentarzu żywym i martwym, wymycie całkowite gleby, albo też zasypanie jej piaskiem lub żwirem. Da to z pewnością poważne zwycięstwo. Niektóre z nich mogą nawet stać się utrojne na czas bardzo długi, gdyż pewne obszary gruntu mogą być przez dłuższy czas niezdatne do użytku. Te straty

najtrudniej będzie ocenić i dadzą się one najbardziej odczuć nieszczęśliwej ludności miejsc nawiedzonych powodzią. Oprócz tych strat rolnictwa trzeba pamiętać, iż dojdą jeszcze straty poniesione przez przemysł, rzemiosło i handel, gdyż wiele warsztatów zostało uszkodzonych lub zniszczonych. Jak wielkie są te straty też dziś nikt jeszcze nie wie. Następną dużą pozycję zajmą straty w urządzeniach drogowych i kolejowych, gdyż wielka ilość dróg bitych, mostów i torów kolejowych uległa zniszczeniu lub uszkodzeniu. Ta pozycja może będzie stosunkowo najłatwiejsza do uchwycenia w liczbach. Nie wiadomo też ile wyno-

szą straty w elektrowniach, łaborach, robotach ziemnych i t. p., jak również nie wiadomo, ile jeszcze strat poniosą powoźnicy, którzy z niedzy będą wyzyskiwać się resztek swojego dobytku. Dlatego też nie będziemy nawet próbować rzucać tej lub innej cyfry, jak to niektórzy próbowali — 150 lub 300 miljonów każda z nich może być równie nierealna. Jak trudne jest obecnie szacowanie strat świadczy fakt, iż według opinii prezesa krakowskiej izby rolniczej w samem województwie krakowskim było pod wodą 100 tysięcy hektarów użytków rolnych. Według oceny sier rolniczych w województwie krakowskim najbardziej ucierpiał powiat Dąbrowski i Mielecki, w nich bowiem był największy zasięg wlewów wód. W powiatach Bocheńskim, Brzeskim i Tarnowskim zasięg zalewu był mniejszy, ale za to nasilenie fali powodziowej było daleko większe, co w skutkach wywołało zmycie całkowite znacznych obszarów gruntów, albo też naniesienie go warstwą do 50 centymetrów grubości piasku lub żwiru. To zmycie lub naniesienie gruntów stanowi jedną z poważniejszych strat, gdyż oprócz tego, iż doprowadzenie ich do stanu użytkowego pochłonie wiele trudu i pieniędzy, ale także ludność tych okolic skazana jest na głód.

Straty w inwentarzu żywym są mniejsze niż przypuszczano, koni utonęło mało, niewiele też bydła, za to bardzo mocno ucierpiała trzoda chlewna, a zupełnie zniszczony został drób — kury wyginęły prawie doszczętnie. Niewielkie stosunkowo straty w inwentarzu są zasługą przedewszystkiem chłopów polskiego, który z narażeniem własnego życia bronili go od zagłady, chroniąc na dachach chałup, przewożąc w miejscach wyższych i karmiąc w najtrudniejszych dla siebie chwilach. W innych powiatach i województwach woda nie opuściła jeszcze zalanych terenów, jednak według tego, co jest wiadomo, można powiedzieć, iż największe straty poniosło województwo Krakowskie, następnie Kieleckie, Lwowskie, Lubelskie, a najmniej ucierpiał województwo Warszawskie.

Sensacyjne tajemnice wokół 80 milionów spadku

ŚMIERĆ IDZIE ŚLADEM SPADKOBIERCÓW AMERYKANSKIEGO MILJONERA

Berlin. — W związku z olbrzymim spadkiem po multimilionerze amerykańskim Danielu Petrasie, wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Syn spadkobierczyń berlińskiej importery kawy R. oświadczył wobec policji, że wiadomość o olbrzymim spadku otrzymała jego rodzina już przed dziesięcioma laty, bezpośrednio po zgonie ich bogatego krewnego. — Niestety klauzula testamentu pozwalała na otwarcie go dopiero po upływie 10 lat od chwili zgonu.

cznie przyjechał do Poznania, celem stwierdzenia bliższych okoliczności lecz nagle pewnego dnia, niespodziewanie napađnięty został na ulicy, przyczem niewysledzeni sprawcy uderzyli go tępem narzędziem kilkakrotnie w głowę. Młody Petras przeleżał w szpitalu a po wyjściu z niego dowiedział się ku swemu zdumieniu, że w urzędzie stanu cywilnego zgłoszono jego śmierć. Obecnie sprawa znajduje się w tem stadium, że prowadzone są dochodzenia, celem dokładnego wyświeatlenia tej tajemniczej afery.

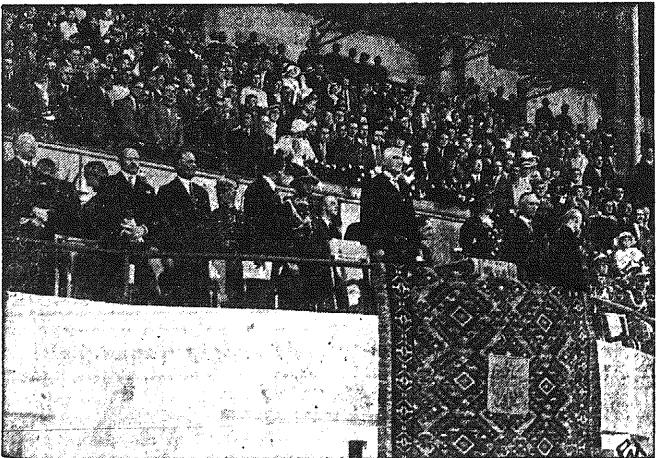
Początkowo roszcążących sobie prawa do spadku zgłosiło się około 60 osób, ostatecznie stwierdzono, że prawnymi spadkobiercami jest pani R. w Berlinie, urodzona Petras, brat zmarłego mieszkający stale w Poznaniu, oraz jego syn przebywający w Essen i drugi brat mieszkający w Warszawie.

Poznań. — Wiadomości o dziwnych przygodach, jakie rozegrał się miał w Poznaniu w związku ze spadkiem 80 milionów dolarów z Ameryki — poruszyła publiczność.

Po definitywnym stwierdzeniu prawa do spadku tych osób, nagle zmarł wśród tajemniczych okoliczności Petras mieszkający w Poznaniu, o śmierci jego nie powiadomiono nikogo, nawet jego rodzono go syna.

Jak się okazuje, cała ta historia jest mocno naciągnięta. Zycją w Poznaniu rodzina spadkobierców jest oddawna do skonałe poinformowana o całym procesie spadkowym, oraz o pociągających spadkobierców niemieckich, którzy dają wszelkimi siłami i środkami do pozabawienia praw polskich spadkobierców. Główną sprężyną niemieckich manipulacyj jest wydziedziczony syn zmarłego Petrasa Jan Józef którego ojciec wydziedziczył za to, iż należał do Reichswehry,

Dopiero przed rokiem pani R. przypadkowo dowiedziała się, że brat jej z Poznania, już nie żyje i zakomunikował o tem swemu bratankowi w Essen. Ten niezwło-



Otwarcie Olimpiady Polaków z Zagranicy.

Na stadionie wojska polskiego odbyło się uroczyste otwarcie pierwszych I grzysek sportowych Polaków z zagranicy i Gdańska. Otwarcia igrzysk dokonał Pan Prezydent Rzplitej w obecności członków rządu, marszałków Sejmu i Senatu oraz przedstawicieli władz i wielotysięcznej publiczności. Na zdjęciu — Pan Prezydent Rzplitej w łozie honorowej, w otoczeniu marszałków Sejmu i Senatu, oraz członków rządu. Od lewej: min. Butkiewicz, min. Kościakowski, marsz. Sejmu św. Swiatalski, gen. Orlicz-Dreszer, Pan Prezydent Rzplitej, Pani Marja Mościcka, marsz. Senatu Raczkiwicz, gen. Gąsiorowski.

Tragiczny przypadek

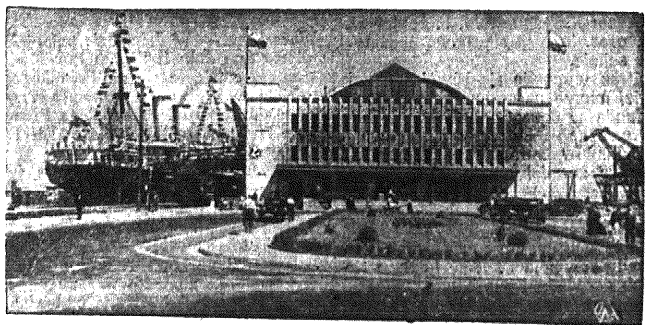
powodem śmierci kanclerza Dollfussa.

Wiedeń. — Pewien aptekarz, który w dniu 25 lipca b. r. przechodził o godz. 12.30 w południe ul. Siebensterngasse opowiada, iż przed budynkiem niemieckie go Tow. Gimnastycznego zauważył 4 samochody, w których znajdowali się policjanci.

strzegł 2-ch policjantów aresztujących ją kiegoś cywilnego. Człowiek ten był agentem policyjnym, który dowiedziawszy się o zamiarach zamachowców, wpadł do sklepu z meblami, chcąc stamtąd zatelefonować do ministra Fey'a i zawiadomić go o planowanym zamachu. Zamachowcy przebrani za policjantów rozpoznali w nim agenta policyjnego i aresztowali go. Gdyby nie ten przypadek, zostałby z pewnością kanclerz Dollfusa uratowany od śmierci.

BEZCZELNOŚĆ ZŁODZIEJSKA.

Wiedeń. — Podczas procesu przeciwko mordercom kanclerza Dollfussa, jaki odbył się przed dwoma dniami w Wiedniu przed trybunałem wojskowym, skradziono, jak się ostatnio okazuje, przewodniczącemu trybunału wojskowego dr. Kreutzhuberowi porfel z pieniędzmi oraz legitymację sędziowską. Władze wiedeńskie stanęły przed zagadką, w jaki sposób mógł złodziej popełnić tę kradzież.



Miejsce powitania Światowego Zjazdu Polaków.

Zdjęcie przedstawia Dworzec Morski w Gdyni na którym odbędzie się wkrótce powitanie grup przybywających na Światowy Zjazd Polaków z Zagranicy, rozpoczynający się dn. 5 sierpnia. Po lewej stronie zdjęcia widać okręt „Pułaski”

SZKOŁA TĄNCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym: ul. Waszyngtona 6.
Zawładanie W. P. iż
OTWARCIE SEZONU
Nastąpi w niedzielę 5 h. m. lekcja praktyczna o 7 w. Zespół muzyczny p. L. JALOWICZKA. Zapłaty na krasy I. - II. - III. - Maxora, lekcje oddzielnie, codziennie od godz. 10 rano do 9 wiec.

HENRI MASCART

Długoletni pracownik Firmy „La Czenstochovienne”
zmarł nagle dnia 3 sierpnia 1934 r. w Jastrzębiu-Zdrój
W zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

DYREKCJA FABRYKI „LA CZENSTOCHOVIENNE”.

AMBASADOR SKIRMUNT OPUSZCŁ LONDYN.

London. — Wczoraj wyjechał z Londynu ambasador polski p. Konstanty Skirmunt, który opuszcza placówkę londyńską i po 12 latach spędzonych w Londynie, przechodzi w stan spoczynku.

POLSKIE OKRETY WOJENNE W KOPENHADZE.

Kopenhaga. — Dnia 1 sierpnia b.r. przybyły do Kopenhagi dwa zespoły marynarów wojennych: dywizjon łodzi podwodnych w składzie: ORP „Wilja”, ORP „Rys”, ORP „Zbik” i ORP „Wilk”, dywizjon kontrtorpedowców w składzie: ORP „Bura” i ORP „Wiher”. Postój w Kopenhadze potrwa do 4 b. m.

SMIERTELNY PŁON POWODZI W KOREI.

Seul. — Według urzędowych danych podczas ostatniej powodzi w Korei zginęło 350 osób. 12 tys. domostw zostało uniesionych przez wodę, a 53 tys. zatopionych. Straty obliczają na 30 milionów jen.

Zwycięstwo akcjonariuszy polskich w walce o Żyrardów.

Warszawa. — W piątek zawarty został między polską mniejszością a francuską większością akcjonariuszy Żyrardowa ostateczny układ w sprawach, o które od przeszło 6 miesięcy toczyła się zażarta walka i które odbiły się bardzo głośnie echem zarówno w całej prasie jak i w całym społeczeństwie polskim oraz zagranicą.

Układ ten jest zwycięstwem akcjonariuszy polskich, gdyż wszystkie zasadnicze postulaty zgłoszone przez stronę polską, zostały przyjęte a nawet w niektórych wypadkach przez układ ten mniejszość polska otrzymuje dogodniejsze warunki, jak te, które się na początku rozpoczęcia walki o Zakłady Żyrardowskie domagała.

Zasadnicze punkty tego układu m. in. są następujące:

Wszystkie zarzuty i spory finansowe, co do rozrachunków wyplat i należności oraz sposoby prowadzenia różnych rozliczeń będą poddane trybunałowi arbitrażowemu, do którego do sądu obie strony wyznaczają po jednym arbitrze.

Trybunał arbitrażowy może wybrać superarbitrem tylko Polaka i to jednego z dwóch wymienionych osobistości. 1) b. ministra spraw zagr. sen. Augusta Zaleskiego, lub 2) pos. Janusza Radziwiłła, prezesa komisji spraw zagr. w sejmie Rzeczypospolitej.

Arbitrem ze strony polskiej będzie prof. Adam Krzyżanowski, b. rektor U. J., b. prez. komisji skarbowo-budżetowej w sejmie.

Arbitraż wypowie się również czy i w jakiej mierze naruszone zostały prawa i fundusze dobroczynne, emerytalne i inne należne robotnikom i pracownikom Zakładów Żyrardowskich oraz ewentualnie zasady odpowiedzialności.

W kontrolnych władzach towarzystwa mniejszość polska otrzymuje zdecydowany wpływ, gdyż na pleciu członków rady rewizyjnej będzie miała 3-ch swoich przedstawicieli, z tem, że prezes rady rewizyjnej będzie z grona mniejszości.

Układ dotyczący powyższego udziału władz został zawarty na minimum lat 6.

Większość francuska zobowiązała się zająć do powiększenia produkcji linar

s. † p.

Henryk Mascart

długoletni pracownik firmy „La Czenstochovienne”
zmarł nagle w dn. 3 VIII 1934 r. w Jastrzębiu-Zdrój
przeżywszy lat 52.

W zmarłym tracimy zacnego i uczynnego kolegę-współpracownika.
Cześć Jego pamięci!

Pracownicy firmy „La Czenstochovienne”.

skiej zgodnie z interesem gospodarczym Polski oraz do podniesienia produkcji ogólnej.

Jak wynika z powyższych punktów, układ ten daje maksymalne zadośćuczynienie mniejszości polskiej, załatwia w sposób wysoce sprawiedliwy wszelkie spory z przeszłości i daje gwarancje na leżytej kontroli na przyszłość, a tem samem stwarza widoki pomyślnego rozwoju dla tej placówki gospodarczej.

Należy podkreślić, że Francuzi posłaniają przeszło 65 proc. kapitału zakładowego „zaś około 35 proc. jest rozproszony.

WYSTAWA „POLSKA I POLACY W ŚWIECIE”.

Warszawa. — Wielkie uroczystości, związane ze zjazdem i obradami Polaków z całego świata, rozpoczyna się w sobotę (4 b. m.) otwarciem wystawy pod nazwą „Polska i Polacy w Świecie”.

Wystawa ta zobrazować ma przedewszystkiem obecne mocarstwowe stanowisko Polski. Ma pokazać przeciętnemu emigrantowi, który, być może, po raz pierwszy znalazł się w własnym kraju, co to jest Polska, na jakich siłach i wartościach opierały się jej fundamenty, co tworzy jej potęgę, co strzeże jej granic, a obok tego jaka jest jej organizacja, jakie bogactwa naturalne, jaki rodzaj produkcji i eksportu.

Na terenach wystawowych w Aleji 3 Maja na dość wielkiej przestrzeni mieszczą się dwa wielkie pawilony, w których rozgosiła się wystawa „Polska i Polacy w Świecie”.

Wielka rewja wojskowa w dzień inauguracji zjazdu Polaków z zagranicy.

Warszawa. — W dniu 5 sierpnia jako w pierwszym dniu II Zjazdu Polaków z zagranicy, odbędzie się na Polu Mokotowskim w Warszawie imponująca rewja wojskowa w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Uroczystości rozpoczną się Mszą św. połową, poczem nastąpi wypuszczenie kilkadziesiąt gołębi pocztowych. W rewji udział biorą: szkoły podchorążych w mundurach historycznych, 4 pułki piechoty, pułk-radio, 5 pułków artylerji i 7 pułków kawalerji. Ponadto weźmie udział w rewji 300 samolotów. Po oddziałach wojskowych defiluje dywizja przysposobienia wojskowego, w skład której wchodzi baon kolejowy P. W. pocztowców, tramwajarzy, baony rezerwistów P. W. kobiet i inne.

MILJONOWE STRATY POWODZIAN NA LUBELSZCZYZNIE.

Lublin. — Województwie lubelskiem bawił wiceprezes Ogólnego Polskiego Komitetu pomocy powodziom, p. min. Klarnier, który zwiedził powiaty: jamieński, puławski i garwoliński, dotknięte klęską powodzi. Lustracja trwała cały dzień. Jak zdołano ustalić, straty w wymienionych powiatach sięgają miliona złotych. Strały te jednak pokryte zostaną przez powiaty we własnym zakresie tak, że z pozostałych powiatów Lubelszczyzny skierowana będzie również pomoc dla powodziom z Małopolsce Wschodniej.

Akcja zbierania datków na powodziom rozwija się pod osobistym kierownictwem p. woj. Różniejskiego bardzo pomyślnie. **SENSACYJNE ARESZTOWANIE URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.** Olkusz. — Urząd śledczy w Kielcach aresztował wójta gminy Rabysz w p.w.

olkuskim, Franciszka Kruczewskiego, za mieszanego w aferę oszukańczą w urzędzie skarbowym w Olkuszu, polegającą na zmianie starych blankietów wekslowych na nowe. W związku z tem aresztowany został również urzędnik Izby skarbowej w Kielcach Ostecki, dalej urzędnik skarbowy w Dąbrówce Górniczej Janasz i zawieszony w urzędowaniu urzędnik skarbowy w Olkuszu, Grad. Jakże straty poniosł skarb państwa, narazie niewiadomo.

Koniec wakacji 20-go sierdnia

Warszawa. — Na zapytanie agencji Press oświadczono wczoraj w ministerstwie W. R. i O. P. że sprawa przedłużenia tegorocznych ferij w szkolnictwie powszechnym i średnim nie jest niestety aktualna.

Wynika więc z tego że wakacje szkolne skończą się normalnie i nauka rozpocznie się wobec tego dnia 20 b. m. zarówno w szkołach powszechnych, jak i średnich.

NADUZYCIA W KUCHNIACH DLA BEZROBOTNYCH.

Łódź. — Zarząd grodzki niesienia pomocy bezrobotnym powierzył prowadzenie trzech kuchni łódzkiej straży ogniowej.

Niebawem zawieszony został zarząd, przyczem stwierdzono nadużycia. Budżet zamykał się sumą 470.000 zł, a obiadów wydawano codziennie od 2.000 do kilkumasta tysięcy. Obecnie prowadzi się dochodzenia celem stwierdzenia wysokości nadużyć.

Dr. med. STEFAN KON-KOLIN
akuszer - ginekolog
Al. 21 Tel. 24-09
P O W R Ó T C E
Przyjmuje od p. 9-10 rano i od 4-6 po południu.

Ofiara na powodziom - to twój święty obowiązek!

KRONIKA

Częstochowa
5 Sierpnia Niedziela

Dziś — Matki B. Snieżnej.
Jutro — Przemienienie P.
Wschód słońca o godz. 4.13
Zachód " " " 19.26

Kalendarza historyczny:
Urodzenie króla Aleksandra w r. 1461.

złożonemi 4.432 zł. 92 gr. ogólna suma złożonych w naszej Redakcji ofiar wynosi do dnia dzisiejszego 4.677 zł. 62 gr. oraz 5 rubli w ziocie i datki w naturze. Apelujemy do całego społeczeństwa o dalsze ofiary na powodziom.

— Adoracja w kościele św. Jakóba. W dn. 5 b. m., jako w pierwszą niedzielę miesiąca, odbędzie się w kościele św. Jakóba adoracja Przenajświętszego Sakramentu.

— Przekaz na rzecz powodziom. W ub. piątek Częstochowski Komitet Pomocy dla Powodziom przekazał na rzecz powodziom powiatu Sandomierskiego Województwa Kieleckiego kwotę 5 tysięcy złotych.

Adoracja rozpocznie się sumą o godz. 12-ej. W czasie sumy naukę wygłosi ks. dyr. J. Sobczyński. Na pierwszej godzinie adoracyjnej w czasie sumy będą uczestniczyli wszyscy sodalisci i sodalski, później natomiast według ustalonego porządku adorować będą przy balustradzie poszczególne grupy sodalicyjne. Ostatnia grupa adorować będzie w czasie niesporów, które będą odprawione od godz. 6 do 7 wiecz.

Dzisiejszy znaczek na powodziom.

W dzisiejszą niedzielę na ulicach naszego miasta odbędzie się sprzedaż znaczka na rzecz powodziom, zorganizowana przez Częstochowski Komitet Pomocy dla Powodziom.

4.677 zł. dla powodziom za pośrednictwem „Gońca”.

Nie ulega wątpliwości, że znana z ofiarności publiczność częstochowska nie pozostanie obojętna na tak palące potrzeby powodziom i że każdy zakupi znaczek, udzielając w ten sposób swoje uczucie solidarności narodowej i spełnienie obowiązku obywatelskiego.

W dalszym ciągu różni ofiarodawcy, według wykazu w specjalnej rubryce na innem miejscu, złożyli w Administracji „Gońca Częstochowskiego” do dyspozycji Komitetu Pomocy dla Powodziom kwotę 244 zł. 70 gr. Razem z poprzednio

A więc w niedzielę z pewnością nie spotkamy nikogo bez znaczka na powodziom!

— **Pielgrzymka jubileuszowa z Łodzi do Częstochowy.** Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łodzi z racji wielkiego Jubileuszu 1900-lecia Odkupienia Świata, korzystając z przypadających świąt organizuje czterodniową pielgrzymkę jubileuszową do Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy.

Pielgrzymka wyruszy z Łodzi pociągiem popularnym w dn. 11 sierpnia br. w późnych godzinach wieczornych, kierując się na Kraków i Kalwarię Zebrzydowską. Powrót nastąpi z Częstochowy w dn. 15 sierpnia w nocy.

Święto Wniebowzięcia N. M. Panny Matki spędzą w Częstochowie na do rocznych uroczystościach Jasnoogórskich Kierownictwo pielgrzymki objął ks. kan. St. Nowicki.

— **Poświęcenie schroniska św. Ducha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4 po poł. odbędzie się poświęcenie domu schroniskowego Jasnoogórskiej Kongregacji III Zakonu przy ul. Lisienieckiej. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina.

„Łańcuch ofiar“ na powodzian.

Podtrzymuje „łańcuch ofiar“ na powodzian, zapoczątkowany przez p. sędziego Kulickiego, i składam za 5; wzywam do dalszego podtrzymywania łańcucha: pp. pomocnika naczelnika poczty Henryka Ostrowskiego i kontrolera wydziału pocztowego Stanisława Anzorge.

Jan Kozłowski em. b. kontroler pocztowy. Sądownictwo i Palestra nasza w potrzebie nigdy nie szczędzi ofiar. Doniosły cel i szlachetna inicjatywa p. sędziego Kulickiego niewątpliwie znajdzie odgłos w sercu każdego. Składając przeto na rzecz ofiar powodzi 5 zł., mam zaszczyt wzywać do podtrzymywania zapoczątkowanego przez p. sędziego Kulickiego łańcucha ofiar: pp. sędziów Stanisława Chrapowickiego i Zygmunta Trzcieniekiego, oraz pp. adwokatów Aleksandra Bogobowicza, a także Plebana i Władysława Bielobradka.

Dymitr Mirman Sędzia Sądu Grodzkiego w Częstochowie — **Wycieczki Polaków z Zagranicy w Częstochowie.** Począwszy od 7 bm. codzień do 12 bm. grupy Polaków z Zagranicy, dążące na zjazd do Warszawy lub powracające, będą w przejeździe zatrzymywane na kilka godzin w Częstochowie dla zwiedzenia Jasnej Góry. Wycieczki takie, liczące od 10 do 100 osób, wierzmy u nas z Finlandji, Danji, Szwecji, Niemiec i t. d.

W ub. sobotę bawiła przejazdem w Częstochowie na Jasnej Górze wycieczka Polaków z Czechosłowacji.

Z zebrania organizacyjnego Komitetu przyjęcia Polaków z Zagranicy.

W ub. piątek wieczorem odbyło się w Magistracie zebranie organizacyjne Komitetu przyjęcia Polaków z Zagranicy w Częstochowie. Według otrzymanych instrukcji funkcje tego Komitetu sprawować będzie niezlikwidowany Komitet Obchodu „Święta Morza“.

W obecności kilkunastu osób zaprzęśbnych zebranie zajął pułk. dypl. Myszkowski ski, wyjaśniając, że zadaniem Komitetu będzie powitanie na dworcu w dn. 9 lub 10 bm. elity zjazdu Polaków z Zagranicy w przejeździe do Krakowa, zorganizowanie w dniu 12 bm. „Dnia Polaka z Zagranicy“ przez urządzenie szeregów imprez z akademią na cześć naszych rodaków na ubczyźnie, wreszcie, uroczyste przyjęcie w dn. 15 bm. delegacji zjazdu Polaków z Zagranicy, która przybędzie do Częstochowy na Jasną Górę.

W dłuższej dyskusji omawiano szczególności uroczystego powitania i przyjęcia, pochodzących przybyłych gości z branzacjami miejscowymi i brkistrą do Bazyliki Jasnoogórskiej na nabożeństwo, meitingu na placu przed ratuszem, dekoracji miasta i t. d., jednakże opracowanie dokładnego programu uzależnione jest od ścisłych wiadomości co do daty i godzin przyjazdu oraz liczby uczestników delegacji. Wyłoniła się też szersza koncepcja połączenia obchodu „Dnia Polaka z Zagranicy“ 12 bm. i przyjęcia przybywającej delegacji zjazdu w jednej uroczystości 15 bm.

Ustalenie ostatecznego programu oddolno do następnego posiedzenia, wczorajsze zaś zebranie zakończono uzupełnieniem składu Komitetu Wykonawczego, na czele którego stanął: pp. prezydent

Mackiewicz — przewodniczący, wiceprzewodniczący pułk. dypl. Myszkowski — wiceprez. Ponadto dokonano podziału funkcji sekcji Komitetu.

— **Odnowienie dworca kolejowego.** W związku z przejazdem i przybyciem do Częstochowy wielu wycieczek Polaków z Zagranicy oraz delegacji zjazdu z Warszawy czestochowski dworzec kolejowy został gruntownie odnowiony i pomalowany oraz udekorowany flagami i chorągiewkami, na peronie zaś widnieją dwa dużych rozmiarów transparenty z napisami: „Witajcie Rodacy z Zagranicy!“

— **Odnawianie uroczystości 15-lecia P. C. K.** W związku z koniecznością skoordynowania wysiłków w walce ze skutkami powodzi, zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża powziął w dniu uchwały, odwołującą wszystkie za powiedziane uroczystości reprezentacyjne z okazji 15-lecia istnienia P.C.K. jakie odbyły się miały w jubileuszowym „Tygodniu Polskiego Czerwonego Krzyża“ w dniach od 1 do 10 września r. b.

Jednocześnie zarząd uchwałił urządzić tegoroczny „Tydzień P.C.K.“ pod hasłem pomocy sanitarnej i humanitarnej ofiarom powodzi, werbowania nowych sił i nowych członków PCK, dla dalszej akcji ratowniczej na wypadek katastrof i klęsk żywiołowych.

— **Urlopy dla nauczycieli geografii.** P. Minister W. R. i O. P. rozporządził w dniu 21 lipca upoważnić kuratoria do udzielania urlopów na czas od 23 do 31 sierpnia b. r. tym nauczycielom geografii w szkołach ogólnokształcących i zawodowych, którzy będą chcieli wziąć udział w odbywającym się międzynarodowym geograficznym kongresie w Warszawie.

— **Nowe kąpielisko.** Związek Prac. Samorządowych i Użył. Publ. (pracownicy mięscy) utworzył kąpielisko — plażę na dopływie Warty, wprost fabryki „Warta“, i tuż za szkołą powszechną przy ul. Olsztyńskiej.

Kto pojedzie do Warszawy?

Ugi, z których nikt pewno nie skorzysta.

W dniach 4—17 sierpnia zostaje zorganizowane poraz pierwszy w Warszawie „Święto Warszawy“ w związku ze zjazdem Polaków z zagranicy.

Ministerstwo Komunikacji, pragnąc uprzystępnąć szerokim rzeszom zwiedzenie Warszawy, chcących wziąć udział w uroczystościach podejmowania gości, ogłosiło, że wszyscy udający się do stolicy w tym okresie korzystać będą z 70 procentki kolejowej czyli że np. przejazd z Częstochowy do Warszawy i z powrotem kosztować ma 9 zł. 40 gr.

Dobrodziejstwo to zostało przyjęte z prawdziwym uznaniem, lecz jest pewne zastrzeżenie.

Oto do wykupionego biletu zniżkowego do Warszawy trzeba mieć również i karneć za drobnostkę — 20 zł. Póza tem w Warszawie dochodzi jakies kosztu w sumie zł. 2.

Za te 20 złotych właśnie otrzymuje się w Warszawie bezpłatne utrzymanie w ciągu jednego dnia i zniżki w kinach, teatrach i t. d.

Oczywiście Ministerstwo Komunikacji miało jaknajlepsze zamiary, lecz niestety organizatorzy wycieczek przechłowali w cenie kosztu karneczków.

Pociąg III klasy (normalny bilet) obiał w Warszawie bez tej ulgi wyniesie prawie tę samą sumę, a może nawet i mniej.

Przy takim stanie rzeczy, bardzo wątpliwe jest, czy ktokolwiek skorzysta z ulgi, którą ulgą nazwać nie można.

— **Zamknięcie ul. Katedralnej i ulicy Ogrodowej.** Z dniem 6-go b. m. zostaje zamknięta dla ruchu tranzytowego z powodu budowy ul. Katedralna na odzinku pomiędzy ulicami Narutowicza i Piłsudskiego, oraz ulica Ogrodowa na odzinku między ulicami N. Ryńkiem i Fabryczną; dla ruchu lokalnego ul. Katedralna pomiędzy ul. Ogrodową i Narutowicza, oraz Ogrodowa na skrzyżowaniu z ul. Katedralna.

— **Wylosowane bony inwestycyjne.** W dniu 2 sierpnia r. b. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu in-

Tak wyglądają prawdziwe fabrykaty Dr. Oetkera!
Prosimy wystrzegać się naśladowctw!

westycyjnego, oznaczone Nr. Nr. 16042, 7236, 32093, 24207, 7304, 33755, 7083 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 roku. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 694). Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za za bon 25-złotowy.

Wieś na powodzian

Jak nam komunikują, we wsi Biela Dólna, gm. Kamyk, góspodarze tamtejsi zbrali u siebie na powodzian: 17 mtr żyta, około 100 mtr. słomy i 14 zł. gótków ka, Ofiara ta złożona została wczoraj w kłomitecie gminnym pomocy dla powodzian.

W nadchodzącą niedzielę młodzież Zw. „Wici“ urząda na rzecz powodzian przedstawienie we wsi Łobodnó, gm. Miedźno.

Zw. Rolników wydaje udezwę, wzywając ludność wiejską całego pow. czestochowskiego do ofiarności dla powodzian.

— **Radni mogą podpisywać listy z własnymi kandydaturami.** Min. Spr. Wewn. w nowo wydanym regulaminie wyśnialającym procedure wyboru prezdjów zarządów miejskich, wprowadziło przepis, zezwalający radnym udział w głosowaniu na własne kandydatury. — Przy zgłaszaniu kandydatur prezdjów, wiceprezdjów, burmistrzów i ławników — radni mają prawo podpisywać listy, na których figuruje ich nazwisko.

— **Ze szkoły tańców.** Znana szkoła tańców baletm. Kosteckiego, przy ulicy Waszyngtona 6, rozpoczyna sezon w niedzielę, dn. 5 b. m., lekcją praktyczną o godz. 7 wiecz. Lekcje wykładowe od 20 b. m.

— **Zabawa taneczna w kasynie podoficerów 7 p. a. l. W dzisiejszą sobotę Zarząd Filji Kola „Rodzina Wojskowa“ na Zaciszu urząda w salach kasyna podoficerskiego 7 p. a. l. tombole i zabawa taneczna. Dochód przeznaczony na fundusz budowy kaplicy w koszarach na Zaciszu. Początek o godz. 8-ej wiecz. Wejście 1 zł.**

— **Dalsze zapisy na wycieczkę do Gdyni.** Zarząd Powiatowy Związku Rezerwistów w Częstochowie (Dąbrowskiego 9), chcąc uprzystępnić miejscowemu społeczeństwu udział w wielkiej, czterodniowej wycieczce do Gdyni, przedłużył termin zapisów do dnia 7 sierpnia włącznie, oraz obniżył kosztu przejazdu ze zł. 16 na sumę zł. 14.90 dla wszy skich bez względu na przynależność organizacyjną.

— **Koncert orkiestry 27 p. p.** Dziś, w sobotę, odbędzie się w parku Staszycy koncert znakomitej orkiestry 27 p. p. Początek o godz. 16.30. Od godz. 20 do 21 jaz, najnowse przeboje.

— **Atrakcyjna zabawa w parku.** W niedzielę, dn. 5 bm., w parku 3-go Maja odbędzie się wielka zabawa, urządzona staraniem Zw. Peowialików. Atrakcyjny program zapowiada: bogata loteria fantowa (cenne wygrane: radio 4-lampowe, owce, drób itp.), tańce, konkursy, koncert orkiestry 27 pp. i wiele urozmaiceń.

Dochód na cele oświatowe Zw. Peowialików i na powodzian.

— **Kontrola nad zbiórkami ulicznymi.** 15 b. m. wchodzi w życie rozporządzenie ministra spr. wewn. o kontroli nad zbiórkami publicznymi. Zbiórki mogą odbywać się tylko za zezwoleniem władz administracyjnych. Przeprowadzenie zbiorów w urzędach państwowych i samorządowych w obrębie zakładów szkolnych oraz na terenach pozostających pod zarządkiem władz wojskowych jest wzbronione. W wyjątkowych tylko okolicznościach mo-

gą tam się odbywać zbiórki. W przeprowadzeniu takich zbiorów ulicznych nie mogą brać udziału dzieci i młodzież do lat 18 oraz młodzież szkolna, z wyjątkiem słuchaczy szkół wyższych.

— **Ważne dla emigrantów do Francji.** Wszyscy emigranci, udający się do Francji przez Niemcy, muszą zaopatrzyć się w wizę tranzytową niemiecką. Wiza ta będzie udzielana tylko w tym wypadku, jeżeli na paszporcie będzie wiza francuska i tranzytowa belgijska. Poprzednio wize belgijska można było otrzymać w pogiciu na granicy, obecnie jednak, wobec zarządzenia Konsulatu Niemieckiego wiza belgijska musi być wzięta w Polsce przed wyjazdem i przed uzyskaniem wize tranzytowej niemieckiej.

— **Ruch sportowy w Polsce.** Według ostatnich obliczeń, liczba zrzeszonych sportowców w Polsce wynosi 550.000 osób.

W ciągu roku ub. odbyło się 470 mekskich kursów wychowania fizycznego, w których wzięło udział 15.000 uczestników. Letnich męskich obozów sportowych urządzono w roku ubiegłym 87 przy udziale 15.600 osób.

Z Sądu Okręgowego.

Komunistyczny proces w Częstochowie.

Wczoraj rozpoczął się proces komunistyczny przed sądem okręgowym w Częstochowie. W procesie tym na ławie podsądnych zasiadli: Antoni Nagel, lat 25, Bronisław Kowalczyk, lat 20, Bolesław Wilkiński, lat 24 i Biłoczy Jan, lat 21, wszyscy ze wsi Kiedrzyń pod Częstochową, oskarżeni o to, że należąc do komunistycznego związku młodzieży, prowadzili agitację na rzecz komunizmu wśród ludności wiejskiej.

Z pośród wymienionych Antoni Nagel ujawniał największą działalność, za co był karany już jednym rękiem więzienia. Podczas przewodu jeden ze świadków, a mianowicie Wacław Skupnia, składał sprzeczne zeznania ze złożonymi w śledztwie, wobec czego prók. Chawłowski polecił aresztować go na sal.

Wskutek jednak nieprzybycia głównego świadka, Aleksandra Kupczyka, sąd odróczył rozprawę do środy, polecając przyswoić sprawozdanie świadka na sa le rozprawę.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27^{1/2}, rubel złoty 4.58, dolar złoty 9.91.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydrego, III Aleja 50. p. J. Pogorzelskiego. Narutowicza nr. 44.

W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Kozankiewicza — II-ga Aleja Nr. 26, p. Monikowskiego — Isza Aleja Nr. 14, p. Kozankiewicza i Frydrego, III Aleja 50.

— **Drut w kole parowozu omal nie wykołcił pociągu.** Onegdaj wieczorem kurjer, zdążający po szlaku Kraków — Częstochowa, nagle zatrzymał się w pobliżu Częstochowy, na przystanku Korwinów. Obsługa pociągu, po skonstatowaniu przyczyny zatrzymania, znalazła w kole parowozu gruby kawał drutu, który omal nie spowodował wykołczenia. Okazało się, że drut wyleciał z pociągu towarowego, jadącego w przeciwnym kierunku. Pociąg

Dr. Józef KLUCZEWSKI
powrócił i przyjmuje
od g. 10 - 12 i 4 - 6 po poł.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO MERYSIUM KAWAŁOWSKI
KOGUTEK
ZA ŚRODKIEM KOJACYM BÓLE
WŁAŚCIWY WYKONAWCA
BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY I PRZEBIEGANIA BÓLE STAŃKOWE, KOSZTNE ARTERYJNE I T. P.
ZAPAS W ASYSTER PRZEKŁADZKIENIEM KOGUTEK
W CZĘSTOCHOWIE, ODRĘBYNIA 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

J. W. P. Doktorostwu Kędziarskim z powodu śmierci Ich córki ś. p.

Jadwigi Marji

w imieniu Częstochowskiego Związku Położnych przesyła głębokie współczucie

Zarząd Związku.

po kilkuminutowym zatrzymaniu ruszył w dalszą drogę.

— Do odebrania. W II Komisarjacie P. P. znajduje się ubranko dziecięce, które jest do odebrania przez właściciela.

Aresztowanie szajki kolporterów fałszywych monet srebrnych.

Jak już donosiliśmy, policja zagłębiona wpadła na trop kolporterów fałszywych monet dwu, pięciu i dziesięci-złotowych. Znaleziono wówczas kilkaset sztuk fałszyków.

W wyniku dochodzenia ustalono, że czele szajki kolporterów fałszyków stał niejaki Szlama Dyrner, którego aresztowano w Częstochowie.

Pozatem aresztowani zostali kolporterzy: Mendel Owieczka i jego żona Cyma, Berek Zajdner, Jakób Lederman, Szlama Lederman oraz Szajndla Borenstajm, żona Dyrnera wszyscy zamieszkałi w Będzinie.

W wyniku dalszego dochodzenia ustalono, że banda miała współników w Łodzi w osobach Chaima Frydmana i jego kochanki Razlii Sury Grosman, których również aresztowano.

Wszystkich aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych w Sosnowcu. Obecnie prowadzone jest dochodzenie, celem ustalenia źródła wyrobu fałszyków.

Straszny pożar

Pół wsi padło pastwą płomieni.

Straszny pożar nawiedził wieś Biemiądzie, gm. Wyrzyn, pow. wieluniński. Ofiarą rozszalałego żywiołu padło 15 gospodarstw oraz wiele budynków gospodarskich wraz ze zbiorem tegorocznych zbóż.

Akcja zlokalizowania pożaru zajętych było około 1000 strażaków, była jednak o tyle utrudniona, że ludność ze względu na nieznaczne oddalenie od Wielunia i świąteczny dzień znajdowała się w krytycznym czasie w kościele w Wieluniu.

Straty, wedle prowizorycznych obliczeń, sięgają olbrzymiej sumy około 150 tysięcy zł. Wszczęte dochodzenie ustali przyczynę katastrofalnego pożaru.

— **Kradzież kapusty.** Na polu przy ul. Biłskiej, należącym do Stawiańskiego Stanisława, zam. przy ul. Łódzkiej 1, zostały zatrzymane przez teźoż na kradzieży kapusty: córka Głińskiego, zam. przy ul. Chłopińskiego w domu własnym, i córka Lewandowskiego, zam. przy ul. Chłopińskiego.

Na obie małoletnie sprawczyńce wyciania cudzych główek kapusty zostało uczynione doniesienie policyjne.

Bójka w III Alei

Walka dwóch kobiet na ulicy.

Janas Wanda, ul. Stara 5, powracając dnia 3 b. m. do domu, została napadnięta w III Alei przez Kletowską Zofię, zam. przy ul. Starej 9.

Kletowska pobiła Janasową do tego stopnia, że zaczęła upadać na ziemię, doznając ogólnych potłuczeń. W awanturze, tej której tło jest bliżej nieznane Janasowej rozbita została butelka pokostu. Policja prowadzi dochodzenie.

TOMBOLA i ZABAWA TANECZNA

w kasynie podoficerów 7 p. a. l. Zarząd Filii Kola „Rodzina Wojskowa” na Zacisku, urządza w dniu 4-ym sierpnia b. r. w salach kasyna podoficerskiego

Tombolę i zabawę taneczną

Dochód z tych imprez przeznaczony na zasilenie funduszu budowy kaplicy w koszarach na Zacisku. Początek zabaw o godz. 20-ej. Wejście na Tombolę i Zabawę 1 zł.

Lekarz - dentysta

JADWIGA BRONIATOWSKA

ul. Najw. Panny Marji No 21. Telefon 18-04. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7.

Dr. M. ROZEN

ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE IZOLACJA ZŁYKÓW
II Aleja No 41, od 9-12 i od 2-8.

— **Okradziona nad rzeką Wartą.** Zofia Kawecka, zamieszkała przy ulicy Złotej 62, przechodząc obok przystanku wioślarskiej L. M. K. nad rzeką Wartą, została napadnięta przez nieznanego osobnika, który wyrwał jej torebkę z rąk. W torebce znajdowały się 21 złotych i legitymacja ojca.

— **Wyludzenie pieniędzy pod pozorem wyszukania pracy.** Włodarczykowa, zam. w Liszce Górnej Nr. 60, zgłosiła się do Michałowskiej Marji, ul. Sandomierska 43, i pod pozorem wyszukania pracy w fabryce Gnaszyn wyludziła od niej 245 złotych.

Oczywiście Michałowska nie zobaczyła ani pieniędzy ani pracy, a o oszukaństwie zameldowała w policji.

O przywrócenie

znizek uzdrowiskowych na kolejach.

Wobec szkód, poniesionych przez szereg uzdrowisk, leżących na terenach powoźniowych, Związek Uzdrawisk Polskich stara się zebrać jaknajrychlej ściśle wiadomości o stratach, wyrządzonych przez wylew rzek w uzdrowiskach i równocześnie zabiega u właściwych władz w kierunku zapewnienia specjalnej pomocy poszkodowanym miejscowościom leczniczym.

W związku ze spadkiem frekwencji w porównaniu z ubiegłymi latami, stwierdzonym podczas największego nasilenia w pełni sezonu, a wzmożonym jeszcze ostatnio chwilowymi trudnościami powodziami w komunikacji z kilku uzdrowiskami, jak i paniką, zniechęcającą wogóle do wyjazdów — zarząd Związku Uzdrawisk Polskich podejmuje pilne starania u czynników miarodajnych w celu uzyskania rewizji ich stanowiska i zmiany decyzji w kierunku przywrócenia indywidualnych znizek uzdrowiskowych na kolejach.

Wprowadzone ponownie ulgi taryfowe dla powracających z uzdrowisk kuracjuszy umożliwiłyby szerokim masom skorzystanie z wybitnie tanich sezonów letnich miejscowości leczniczych, ożywiłyby ruch pasażerski na kolejach i częściowo przynajmniej wynagrodziłyby uzdrowiskom słabą frekwencję kuracjuszy, jaką zaznaczyło się bieżące lato.

Cała rodzina

ma pociechę z dobrze upieczonej babki. Gospodyni bowiem ma przedewszystkiem zaufanie do niezawodnego pieczenia prozkiem Dr. A. Oetkera „Backin” i następnie dobrze zdaje sobie sprawę, że oszczędziła nie tylko na czasie, a także na zawodzie, jakiby ją spotkał, nawet przy użyciu najlepszych przypraw. Cała rodzina wdzięczna jest i raczy się tak wyborowem i pożywnem ciastem. Spożywanie nawet większej ilości BABKI, OETKERA nie szkodzi, ponieważ jest ona łatwostrawna. A zatem BABKA, upieczona na proszku BACKIN zawsze będzie pożądanym dodatkiem stołu każdej dobrej gospodyni.

3-letnie Kursy Kroju i Szycia Tow. „Samopomoc”

w Częstochowie, Kościuszki Nr. 15. Przyjmuje zapisy uczennic, na kurs kroju i szycia, oraz bielizniarstwa i haftu. Po ukończeniu, uczennice otrzymują świadectwo i mogą zdawać egzamin czeladniczy. Internat na miejscu. — Warunki przystępne. Kancelaria czynna codziennie.

Kronika sportowa

Libertas (Wiedeń) — Victoria.

Przypominamy, że dziś, w sobotę, o godz. 5.30 po pol. rozegrany zostanie na Stadionie Im. Marsz. J. Piłsudskiego mecz międzynarodowy pomiędzy zawodowcami wiedeńskimi F. C. Libertas, a Victorią. Wiedzieńscy przychylali w piątek wieczorem, wywołując przed dworcem istną sensację. Pierwszy występ zagranicznych piłkarzy wzbudził w naszym mieście kolosalne zainteresowanie. Fotografia wiedeńczyków jest umieszczona w oknie wystawowym F-my Trawisk.

Unja (Sosnowiec) — Brygada.

Częstochowie czeka jeszcze jedna atrakcja: w niedzielę dn. 5 b. m. rozegrany będzie na tymże Stadionie decydujący o tytule mistrza Okręgu mecz międzyparty, pomiędzy dwoma leaderami w tabeli mistrzem Zagłębia Unją i mistrzem Częstochowskiej Brygadą. Mistrzowi Częstochowie meczu tego przegrać nie wolno! Publiczność częstochowska, tak żywo w bieżącym sezonie reagująca na zawody piłkarskie, domaga się zwycięstwa częstochowian i dalszych walk o

Biuro Dzienników i Ogłoszeń „PROMIEN”

w Częstochowie, ul. Panny Marji 23, tel. 25-75 (wejście z bramy)

Sprzedaje: Wszelkie pisma (dzienniki, tygodniki, miesięczniki i t. p.) miejscowe, zamiejscowe i zagraniczne.

Przyjmuje: Ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą.

Przyjmujemy również prenumeratę wszystkich pism z odnośnikiem do domów.

Odsprzedawcom udzielamy rabatu!

OSTATNIE WIADOMOŚCI

ZABURZENIA KOMUNISTYCZNE W CHINACH.

Tokio 4.8. — Komunistki, którzy w sile 5000 maszerują na Fu-Czeu, stolicę prowincji Fu-Kien, zajęli miasteczko Paiska, odległe o 20 km. od Fu-Czeu. Celem ochrony miasta przed inwazją komunistów przybył do Fu-Czeu torpedowiec japoński z Formozy oraz kanonierka amerykańska z Sacramento, w ciągu dnia oczekiwany jest kontrtorpedowiec brytyjski z Hongkongu.

STAN ZDROWIA RINTELENA.

Wiedeń 4.8. — Były poseł austriacki w Rzymie, dr. Rintelen, dostał ataku apoplektycznego. Stan jego jest ciężki.

Na tropie nowego spisku HITLEROWCÓW.

Rzym 4.7. — Jak donoszą z Wiednia, władze w Innsbrucku znajdują się na tropie związku terrorystycznego, który otrzymał instrukcje bezpośrednio od dowódcy legjonu austriackiego, znajdującego się w Bawarii. Dokonano licznych aresztowań.

Również w Linzu aresztowano wielu

narodowych socjalistów w związku z przychwytem kurjera, który wioził z Niemiec instrukcje dla organizacji narodowo-socjalistycznej.

MILJARDOWE KREDYTY NA LOTNICTWO WE WŁOSZECH.

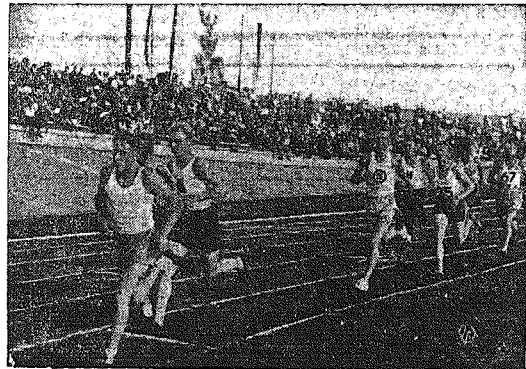
Rzym. — Rząd włoski uchwalił ustawę, przyznającą kredyt w wysokości 1.2 miljarda lirów do dyspozycji włoskiego ministerstwa lotnictwa. Suma ta zużyta zostanie na odnowienie sprzętu i materiału lotniczego.

ZAGINIECIE TESTAMENTU HINDENBURGA?

London 4.8. — Dzienniki angielskie podają sensacyjną wiadomość, że testament marsz. Hindenburga zaginął. Wicemin. Maysner naprośnie szukał testamentu w zamku Neudeck.

ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY.

Warszawa 4.8. — Napływ wycieczek i delegacji Polaków z zagranicy postępuje coraz w szybszym tempie. Wielka wycieczka Polaków z Niemiec, licząca 3000 osób, oczekiwana jest w Warszawie jutro wczesnym rankiem.



Olimpiada Polaków z Zagranicy.

W pierwszym dniu Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy na Stadionie Wojska Polskiego odbył się m. in. bieg na 5000 m, w którym wzięło udział kilkunastu zawodników. Na zdjęciu — fragment tego biegu.



UWAGA DLA PAŃ!

Trwała odulająca robiona parowym aparatem wyklucza wszelkie niebezpieczeństwa i jedynie ten aparat daje możność osiągnięcia pięknej i trwałej odulacji włosów farbowanymi, tentionymi i białym bez zazelenia.

Artystyczna okładanie wodnej odulacji.

Wares. Fryzjer Demski

„WACŁAW”

II Aleja 24. w podw. na prawo

obok cukierni „Roma”

ca. Uwodziłciel ginie i widz wie, kto go zabił, ale policja wierzy zeznaniom rękomego zabójcy. Wyświetlenie prawdy odbywa się drogą sensacyjnej wizji lokalnej. Wyrok, rozstrzygnięcie pozostawom sumieniu rodzów kłównych. W ro li głównej Helen Twelvetrees ma b. du. zło nawnego wdzięku i delikatności B. Cabot jest pełnym męskości amantem. — Nad program dwa tygodniki i groteska.

OFIARY NA POWODZIAN W MAŁOPOLSCIE.

Bezimiennie zł. 0,20, J.J. Zakrzewscy zamiast kwiatów w rocznicę śmierci syna i brata zł. 5, Bezimiennie zł. 5, Włodzimierz rztowto Sojczyk zł. 10, Koło Związku Niższych Funkc. Państw. w Częstochowie zł. 25, Okręg. Tow. Rzem. Cech Bednarzy zł. 11, Dyrektor, pracownicy biura i robotnicy kopalni „Bernard” w Wyrazowie zł. 163,50, Złożone na rozprawie sądowej w dn. 3 sierpnia 1934 r. w Sądzie Grodzkim w Częstochowie w sprawie Kg. 4809/34 przez Stanisława Jasińskiego zł. 10, Krakauer L. z. 5,

